

Sygnatura akt I Ns 235/17

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Magdalena Mastej

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2018 r. w Kamiennej Górze na rozprawie

sprawy ze skargi J. G. o wznowienie postępowania

przy udziale S. G. (1) i A. G. (1)

o zasiedzenie

postanawia:

I zmienić postanowienie Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 18.01.2011 r. w sprawie sygn. akt I Ns 34/10 w ten sposób, że stwierdzić, iż S. G. (1) s. P. i W. oraz A. G. (2) z domu R. c. S. i S. nabyli na prawie wspólności majątkowej małżeńskiej przez zasiedzenie z dniem 17.03.2005 r. nieruchomości położoną w K. przy ul. (...), obręb numer 3, składającą się z działek numer (...) o łącznej powierzchni 1,1219 ha,

II zasądzić od wnioskodawcy S. G. (1) i uczestniczki A. G. (1) na rzecz J. G. kwoty po 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,

III koszty sądowe w zakresie opłaty sądowej zaliczyć na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I Ns 235/17

UZASADNIENIE

Skarżąca A. G. (3) wniosła w skardze o wznowienie postępowania o zmianę prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 18 stycznia 2011 r., w sprawie I Ns 34/10, poprzez stwierdzenie, że skarżąca A. G. (3) oraz uczestnik S. G. (1) na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej nabyli z dniem 17 marca 2005 r. przez zasiedzenie prawo własności nieruchomości rolnej zabudowanej, położonej w K. przy ul. (...), składającej się z działek o numerach ewidencyjnych (...) o łącznej powierzchni 1,1219 ha, dla której Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze X Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Skarżąca wniosła o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi A. G. (3) twierdziła, że postanowieniem z 18.01.2011 r. Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze stwierdził, że S. G. (1) nabył przez zasiedzenie z dniem 17.03.2005 r. prawo własności nieruchomości rolnej opisanej wyżej. Skarżąca wskazała, że nie była uczestniczką tamtego postępowania. Podała, że S. G. (1) zataił fakt, że nabycie nieruchomości w 1975 r. nastąpiło w trakcie trwania związku małżeńskiego, a środki na zakup nieruchomości pochodziły z majątku wspólnego stron. Skarżąca twierdziła, że nie wiedziała o wszczętym postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia, gdyż w tamtym czasie mieszkała u swojej siostry w R.; o postanowieniu kończącym sprawę dowiedziała się w kwietniu 2013 r.

Uczestnik postępowania S. G. (1) wniósł o oddalenie skargi o wznowienie postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko zaprzeczył, aby zataił fakt pozostawania w związku małżeńskim ze skarżącą. Podał, że w okresie

toczącego się postępowania skarżąca nie mieszkała z nim, nie utrzymywała kontaktów, nie interesowała się sporną nieruchomością. Uczestnik podniósł, że nie wiedział, że to czy pozostawał w związku małżeńskim miało jakieś znaczenie. Uczestnik podał, że pieniądze na zakup nieruchomości pochodziły wyłącznie z jego majątku odrębnego. Uczestnik zaprzeczył, aby stan posiadania samoistnego istniał przez cały okres biegu zasiedzenia, gdyż 01.12.2004 r. skarżąca wraz z I. i A. G. (4) wyprowadziła się z nieruchomości przy ul. (...) do mieszkania przy ul. (...) w K.. Po upływie roku A. G. (3) zamieszkała u siostry w R., gdzie przebywała do jesieni 2012 roku. We wrześniu 2012 r. wróciła do domu przy ul. (...). Uczestnik postępowania S. G. (1) zarzucił, iż A. G. (3) nie dochowała terminu trzymiesięcznego na złożenie skargi.

Wezwany do udziału w sprawie w miejsce zmarłej A. G. (3) jej spadkobierca J. G. podtrzymał skargę i wniósł o zasądzenie kosztów postępowania.

Uczestniczka postępowania A. G. (1) wniosła o oddalenie skargi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. G. (1) i A. G. (3), z domu R., zawarli związek małżeński w dniu 14.12.1968 roku.

Dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 10.

Ze związku małżeńskiego posiadali oni dzieci: A. G. (1), A. G. (4) oraz J. G.. W dniu 17 marca 1975 roku małżonkowie S. G. (1) i A. G. (3) wraz z dziećmi zamieszkali w zabudowanej nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), składającej się z działki numer (...) o łącznej powierzchni 1,1219 ha. Za nieruchomość zapłacili ówczesnej właścicielce G. M. kwotę 35 tys. zł.

(okoliczności bezsporne)

W grudniu 2004 roku A. G. (3) zamieszkała wraz z synem A. G. (4) i jego żoną I. G. w mieszkaniu przy ul. (...) w K..

Dowód: umowa użyczenia k. 63.

Po upływie około roku A. G. (3) wraz z synem A. G. (4) i jego żoną I. G. przeprowadzili się do R..

(okoliczności bezsporne)

A. G. (3) mieszkała w R. do grudnia 2012 roku, skąd przeprowadziła się z powrotem do domu przy ul (...) w K..

Dowód: zeznania świadka Z. M. z dnia 8 grudnia 2017 r. e-protokół rozprawy od 00:01:25 do 00:08:00 k. 203.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 18 stycznia 2011 roku Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze stwierdził, że S. G. (1) nabył własność przedmiotowej nieruchomości z dniem 17 marca 2005 roku w drodze zasiedzenia.

Dowód: postanowienie k. 63 akt I Ns 34/10.

O powyższej decyzji sądu A. G. (3) dowiedziała się w kwietniu 2013 roku.

Dowód: zeznania świadka M. G. z 25.10.2017 r. e-protokół rozprawy od 00:16:28 do 00:42:55, zeznania skarżącego J. G. z 09.05.2018 r. e-protokół rozprawy od 01:04:58 do 01:27:55.

Skarga o wznowienie postępowania w niniejszej sprawie została złożona w dniu 30 kwietnia 2013 roku.

Dowód: prezentata na skardze k. 1.

Umową z 22 kwietnia 2013 r. S. G. (1) przeniósł prawo własności przedmiotowej nieruchomości na swoją córkę A. G. (1) w zamian za ustanowienie na jego rzecz na nieruchomości prawa dożywocia.

Dowód: umowa dożywocia k. 21-22

Z dniem 18 listopada 2013 roku została ustanowiona rozdzielność majątkową pomiędzy małżonkami S. G. (1) i A. G. (3).

Dowody: wyrok z 18.06.2014 r. k. 79 akt IX RC 318/13, wyrok z 18.11.2014 r. k. 103 akt II Ca 617/14.

W dniu 13.12.2014 r. A. G. (3) zmarła. Spadek po niej odziedziczył w całości jej syn J. G..

Dowody: akt zgonu k. 103, postanowienie z 9.11.2016 r. k. 141.

Sąd zważył co następuje:

W pierwszej kolejności należało rozważyć kwestię dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania. A. G. (3) w złożonej skardze powoływała się na brak wiedzy o wydanym postanowieniu w przedmiocie stwierdzenia zasiedzenia, które naruszało jej prawa, tym samym podstawy do wznowienia postępowania skarżąca dopatrywała się w pozbawieniu możliwości działania. Odnośnie wznowienia postępowania nieprocesowego należy mieć na względzie normę przepisu art. 524 § 2 k.p.c., która wymienia przesłanki wznowienia. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu zainteresowany, który nie był uczestnikiem postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, może żądać wznowienia postępowania, jeżeli postanowienie to narusza jego prawa. W takim wypadku stosuje się przepisy o wznowieniu postępowania z powodu pozbawienia możliwości działania. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 lutego 2014 r. (postanowienie SN – Izba Cywilna z 28.02.2014 r., IV CSK 304/13, Legalis Numer 993279) wskazał, że norma art. 524 § 2 k.p.c. ma samodzielny charakter i osoba nie uczestnicząca w poprzednim postępowaniu, składająca skargę, nie wykazuje podstaw wznowienia wynikających z innych przepisów (...). Skarżący obowiązany jest do wykazania kumulatywnego zaistnienia dwóch przesłanek wznowienia – braku uczestnictwa w postępowaniu oraz naruszenia jego praw. Przesłanka pierwsza wymaga wykazania, że skarżący nie uczestniczył w postępowaniu bez swojej winy, przesłanka druga – wykazania naruszenia jego prawa w znaczeniu naruszenia przepisów prawa materialnego, przy czym ma ona charakter podstawy wznowienia (cyt. z Tezy). Taka sytuacja miała miejsce w realiach niniejszej sprawy, o czym dalej. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 września 1967 r. (uchwała SN – Izba Cywilna z 13.09.1967 r., III CZP 60/67, Legalis Numer 13200) stwierdzono, że jeżeli prawomocne postanowienie stwierdzające nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie narusza prawa zainteresowanego, który nie był uczestnikiem tego postępowania, to może on dochodzić swych praw wyłącznie w drodze wznowienia postępowania w tej sprawie (art. 524 § 2 k.p.c.). Możliwość wznowienia postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem w zakresie nabycia własności w trybie zasiedzenia dopuścił *explicite* Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 1971 r. (zob. wyrok SN – Izba Cywilna z dnia 8.12.1971 r., II CR 552/71, Legalis Numer 15876). Wracając do bardziej szczegółowego omówienia przesłanek z przepisu art. 524 § 2 k.p.c. oczywiste jest, że A. G. (3) – jako małżonka występującego z wnioskiem S. G. (1) powinna brać udział w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, a nie uczestniczyła w nim z nie swojej winy. Z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmujące przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (art. 31 § 1 k.r.i.o.). Wspólność majątkowa między S. G. (1) i A. G. (3) powstała w dniu 14 grudnia 1968 roku (dzień zawarcia związku małżeńskiego) i trwała do 18 listopada 2013 roku (data wskazana przez sąd rodzinny w orzeczeniu o ustanowieniu rozdzielności majątkowej). A. G. (3) była zainteresowanym w sprawie o zasiedzenie w rozumieniu przepisu art. 510 k.p.c., gdyż wynik postępowania dotyczył jej praw. Nie brała jednak ona udziału w toczącym się postępowaniu o zasiedzenie nieruchomości i została pominięta w orzeczeniu kończącym. Zgodnie z dyrektywą przepisu art. 524 § 2 zd. 2 k.p.c. należało zastosować przepisy o wznowieniu postępowania z powodu pozbawienia możliwości działania, w tym przepisy regulujące kwestię terminu na wystąpienie ze skargą. Zgodnie z przepisem art. 407 § 1 k.p.c. skargę wnosi się w terminie trzymiesięcznym; termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia postępowania, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Za wiarygodne uznano zeznania M. G. i J. G., którzy potwierdzili twierdzenia skarżącej o tym, że o losie prawnym spornej nieruchomości dowiedziała się w kwietniu 2013 r. Należy podnieść,

że niedługo potem S. G. (1) „zabezpieczał” swoje interesy majątkowe poprzez ustanowienie dożywocia i przekazanie nieruchomości córce A. G. (1) (umowa zawarta w dniu 22.04.2013 r.). Takie kroki prawne pośrednio wskazują, że w tym okresie mogło dojść do napięć w relacjach rodzinnych i niejako uprawdopodobniają okoliczności podawane w zeznaniach syna uczestnika i jego synowej, że S. G. (1) uważał, że „to wszystko jest jego”. Przed tą opisaną sytuacją konfliktową skarżąca nie miała podstaw do przypuszczeń, że stan prawny nieruchomości został na jej niekorzyść w jakikolwiek sposób zmieniony. Należy przy tym zauważyć, że księgę wieczystą dla przedmiotowej nieruchomości rolnej założono w 2011 roku. Ponadto twierdzenia skarżącej, jej syna J. i jego żony M. G. korespondują z datą złożenia pełnomocnictwa A. G. (3) do sprawy o zasiedzenie (k. 77 akt I Ns 34/10), które nastąpiło w dacie 17.04.2013 r. Brak jest podstaw do stwierdzenia by A. G. (3), tak jak sugerowali to S. G. (1) i A. G. (1), wiedziała wcześniej niż przed kwietniem 2013 roku o postępowaniu w przedmiocie zasiedzenia. Zeznania tych osób opierają się niejako na domniemaniu, że skoro S. G. (1) mówił o sprawie sądowej J. G., to on odwiedzając matkę w R., następnie przekazywał tę wiedzę A. G. (3) (użyte sformułowania typu: „przypuszczalnie”, „najprawdopodobniej”, „nie było tajemnicą”). Są to jedynie hipotezy, których nie potwierdził J. G. w swoich zeznaniach. Z zeznań tego świadka wynika, że ojciec w ogóle nie informował go o stanie prawnym nieruchomości. Ponadto, na uwadze należy mieć zbieżność interesów S. G. (1) i A. G. (1), które osłabiają wiarygodność ich twierdzeń we wskazanym zakresie. P. należy podać, że zamieszczenie ogłoszenia w prasie automatycznie nie przesądzało o tym, że A. G. (3) z całą pewnością dowiedziała się o sprawie o zasiedzenie.

Zważywszy, że skarżąca dowiedziała się o orzeczeniu w przedmiocie zasiedzenia w kwietniu 2013 r., a złożenie skargi o wznowienie postępowania w tym zakresie nastąpiło w dniu 30.04.2013 r., a nadto istniały przesłanki do wznowienia postępowania, należało uznać, że ustawowy trzymiesięczny termin do jej złożenia został zachowany oraz przyjąć skargę do rozpoznania.

Takie ustalenia uzasadniały potrzebę ponownego zbadania sprawy w zakresie zasiedzenia gospodarstwa rolnego. W tym miejscu, abstrahując od wyniku postępowania, należy omówić powstałą wątpliwość, czy ewentualna konwalidacja błędu podlegającego na nie ujęciu małżonka w postanowieniu stwierdzającym zasiedzenie, któremu przysługuje prawo współwłasności (o oznaczenie prawa współwłasności A. G. (3)) byłaby możliwa w innym trybie aniżeli skarga o wznowienie postępowania takim jak postępowanie wieczystoksięgowe. W tej materii sąd orzekający oparł się na wytycznych Sądu Najwyższego wyrażonych w uchwale z dnia 29 stycznia 1993 r. (zob. uchwała SN – Izba Cywilna z 29.01.1993 r., III CZP 172/92, Legalis Numer 27962), który wskazał, że w postępowaniu wieczystoksięgowym (o wpis prawa własności) nie jest dopuszczalne ustalenie, że współmałżonkowi osoby wpisanej jako właściciel do księgi wieczystej przysługuje także prawo własności do danej nieruchomości jako przedmiotu ustawowej wspólności majątkowej, chyba że uprawnieni wyrażą na to zgodę w przepisanej formie (akt notarialny, oświadczenie złożone przed sądem prowadzącym księgę wieczystą) w toku postępowania wieczystoksięgowego. W realiach niniejszej sprawy, w sytuacji skłócenia stron, wzajemnych nieporozumień, trudno byłoby oczekiwać, aby zgoda taka była możliwa.

Wracając do meritum, zasadniczego znaczenia nabrała ocena charakteru posiadania wykonywanego przez A. G. (3). Przesłanki zasiedzenia nieruchomości wymienia kodeks cywilny w art. 172. Zgodnie z § 1 tego artykułu posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (§ 2). Użyte w przepisie sformułowanie „posiadacz samoistny” należy rozumieć w kontekście treści art. 336 kc. Zgodnie z jego brzmieniem posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny). Co istotne, dla nabycia własności rzeczy w drodze zasiedzenia niezbędne jest posiadanie samoistne, gdyż jedynie takie prowadzi do przejścia prawa. Posiadanie jest stanem faktycznym istniejącym obiektywnie. Przejawiać się może samym władztwem nad rzeczą, bądź wolą posiadania. Prawo odróżnia zatem takie pojęcia jak władztwo nad rzeczą (corpus) i wolę posiadania (animus). Dla bytu posiadania samoistnego konieczne jest, aby posiadacz przez swoje posiadanie realizował w stosunku do rzeczy uprawnienia, które przysługują właścicielowi. Tradycyjna triada uprawnień właścicielskich zakłada, że właścicielowi przysługuje prawo do korzystania z substancji rzeczy, prawo do dokonywania czynności rozporządzających rzeczą oraz

prawo do posiadania rzeczy. W realiach niniejszego postępowania powyższe uwagi należało rozpatrywać w aspekcie ustroju majątkowego panującego między małżonkami G..

Z dokonanych ustaleń wynika, że od 14.12.1968 roku S. G. (1) i A. G. (3) pozostawali w związku małżeńskim. Od tego czasu istniała pomiędzy nimi wspólność ustawowa. Co ważne wejście w stan posiadania przedmiotowej nieruchomości rolnej nastąpiło w trakcie trwania małżeństwa, bowiem miało ono miejsce w dniu 17 marca 1975 roku, jak wskazano w postanowieniu o stwierdzeniu zasiedzenia. Data wejścia w posiadanie nieruchomości pozostawała bezsporna w toku niniejszego postępowania i nie była w żaden sposób kwestionowana zarówno przez skarżących jak i uczestnika. Dlatego też należało przyjmować, że od dnia 17 marca 1975 r. S. G. (1) oraz jego małżonka A. G. (3) weszli w posiadanie nieruchomości, które manifestowali „na zewnątrz” poprzez wspólne zamieszkiwanie. Posiadanie to miało niewątpliwie samoistny charakter, małżonkowie korzystali z rzeczy jak właściciele. A. G. (3) mieszkała w domu przy ul. (...) w K. do grudnia 2004 roku kiedy to wyprowadziła się z synem A. do mieszkania przy ul. (...) w K.. Potwierdzeniem tego faktu było zawarcie umowy przez A. G. (4) i jego żonę umowy użyczenia mieszkania (k.63). Wobec rozbieżności w zeznaniach świadków odnośnie dokładnej daty przeprowadzki A. G. (3) do wynajętego mieszkania przez jej syna A., należało przyjąć datę najwcześniejszą, najbardziej korzystną z punktu widzenia ochrony interesu S. G. (2) – to jest początek grudnia 2004 roku. Wyprowadzka z domu rodzinnego przez skarżącą nie spowodowała, aby doszło do „ustania” stanu posiadania domu przy ul. (...). W domu tym A. G. (3) zostawiła część swojej rodziny, w tym męża S. G. (1) oraz syna J. G.. Skarżąca w dalszym ciągu „wykonywała” posiadanie domu przy ul. (...) niejako poprzez swojego męża, z którym łączyła ją wspólność majątkowa. Nie sposób uznać, aby opuszczając dom rodzinny w tamtym czasie skarżąca definitywnie rezygnowała z praw do niego. Zamiarem A. G. (3) była chęć pomocy synowi A. i jego rodzinie w sprawowaniu opieki nad dzieckiem. W przypadku wyprowadzki z domu i pozostawianiu w nim współwłaściciela – drugiego małżonka nie można przyjąć, aby dochodziło do „zerwania” stanu posiadania w odniesieniu wyłącznie do drugiego małżonka. Takie założenie kłóciłoby się z charakterem instytucji współwłasności łącznej. Wymagany do zasiedzenia trzydziestoletni okres posiadania upływał 17 marca 2005 roku, a zatem przed przeprowadzką A. G. (3) do R.. W dacie 17 marca 2005 roku skarżąca zasiedziała prawo własności nieruchomości rolnej przy ul. (...) w K., mimo iż sama wyprowadziła się w tamtym czasie z domu. Za słusnością takiego stwierdzenia przemawia jeszcze inna uwaga. Mianowicie, nawet gdyby uznać, że A. G. (3) nie spełniła warunków zasiedzenia, to jej mąż spełniając wszystkie te warunki powinien zasiedzieć rzecz do majątku wspólnego, zatem również ze skutkiem dla skarżącej. Takie rozumowanie jest ze wszech miar właściwe, gdyż taki jest sens instytucji wspólności ustawowej małżeńskiej. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 lutego 1978 r. (zob. uchwała SN – Izba Cywilna z 28.02.1978 r., III CZP 7/78, Legalis Numer 20714) wskazał, że własność nieruchomości nabyta przez jednego z małżonków w drodze zasiedzenia wchodzi w skład majątkowej wspólności ustawowej wówczas, gdy bieg terminu zasiedzenia zakończył się w czasie trwania wspólności majątkowej. Zakładając, że jedynie S. G. (3) był posiadaczem gospodarstwa rolnego przez 30 lat, to nabyty przez niego przedmiot majątkowy stanowić będzie dorobek małżeństwa, jeśli trwała wspólność majątkowa. Przeciwna interpretacja byłaby niezgodna z zasadą przyjętą w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, który w jednakowy sposób traktuje fakt nabycia przedmiotu majątkowego przez oboje małżonków i przez jednego z małżonków (art. 32 § 1 k.r.i.o.).

Powyższe względy uzasadniały uwzględnienie skargi A. G. (3) i dokonanie zmiany postanowienia Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 18.01.2011 r. w sprawie sygn. akt I Ns 34/10 w ten sposób, że stwierdzić, iż S. G. (1) s. P. i W. oraz A. G. (2) z domu R. c. S. i S. nabyli na prawie wspólności majątkowej małżeńskiej przez zasiedzenie z dniem 17.03.2005 r. nieruchomość położoną w K. przy ul. (...), obręb numer 3, składającą się z działek numer (...) o łącznej powierzchni 1,1219 ha, o czym orzeczono w punkcie I postanowienia.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., gdyż interesy wnioskodawcy J. G. oraz uczestników S. G. (1) i A. G. (1) były sprzeczne. Rozliczając koszty postępowania, sąd przyjął, że wartość przedmiotu sporu wynosiła 35 tys. zł, gdyż za taką kwotę w 1975 r. została „nabyta” nieruchomość od G. M.. Sumę tę należało odnieść do obecnych realiów, dlatego posłużono się wskaźnikiem średniego wynagrodzenia za pracę. W 1975 r. średnia krajowa pensja wynosiła 3913 zł, obecnie – 3650 zł. W konsekwencji należało przyjąć, że obecnie przekazana kwota G. M. mogłaby wynosić 32 647 zł. Koszty zastępstwa prawnego wyniosły kwotę 1 200 zł na podstawie § 7 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 t.j. z dnia 2013.04.23). W punkcie II postanowienia zasądzono od S. G. (1) i A. G. (1) na rzecz J. G. kwoty po 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Koszty sądowe w zakresie opłaty sądowej, od ponoszenia której skarżąca została zwolniona, zaliczono na rachunek Skarbu Państwa.